

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 296

CZĘSTOCHOWA, ŚRODA 17 GRUDNIA 1941 R.

ROK III (XXXVI)



Marynarze japońscy gotowi do bój

Irlandia neutralna

Dublin, 16 grudnia. — „Każda inna polityka prócz neutralności, stanowi dla Irlandii samobójstwo” — oświadczył w niedzielę premier de Valera w przemówieniu, wygłoszonym w Cork, w związku ze stanowiskiem Irlandii w sprawie stanu wojennego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a państwami Paktu Trzech Mocarstw. „Wytłumaczenie polityki państwa pozostają niezmienione. Przestrzegamy bacznie w dalszym ciągu kłótni neutralności.”

Prasa bloku antynglosaskiego o wspólnej walce

Bulgaria: „Solidarność z qsią stanowi fundament nowej Europy” — **Słowacja:** „Wojna zdrowych narodów przeciwko światu, rządzonemu przez zbrodniarzy i oszustów” — **Węgry:** „Logiczne następstwo przymierza węgierskości z qsią, przymierza, które rozdarło więzy Trianon” — **Rumunia:** „Walczymy nie tylko dla swego kraju, ale także dla ratowania cywilizacji”

Sofia, 16 grudnia. — Na ostatnim posiedzeniu Sobrania premier Filoff zawiązał przystąpieniu Bulgarii do wojny. Oświadczył on, że Bulgaria będzie stała wiernie do boku swoich sprzymierzeńców, szczerze z nimi współpracując. Solidarność z mocarstwami osi stanowi fundament, na którym musi być zbudowana nowa Europa. Z tego powodu rząd postanowił zerwać stosunki ze Stanami Zjednoczonymi i uważa się jako państwo, pozostające w stanie wojny z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. — Przy tych słowach Filoffa wszyscy posiedzący podnieśli się z miejsc i urządzili spontaniczną manifestację na cześć obecnego na posiedzeniu w loży dyplomatycznej posłów Niemiec, Włoch, Węgier i Chorwacji oraz przedstawicieli dyplomatycznych Japonii i Słowacji. Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć króla Bulgarii i decyzji rządu, parlament zatwierdził uchwałę rządu.

Bratysława, 16 grudnia. — W związku z oświadczeniem rządu słowackiego o przystąpieniu tego kraju do wojny ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, urzędowo organ Gwardii Hlinki „Gardista” przyznał komentarz, stwierdzający m.in. co następuje: „Oświadczenie rządu jest naturalnym następstwem wypełnienia przez niego zobowiązań na siebie obowiązków, a równocześnie wyrazem woli narodu słowackiego. Od pierwszych dni obecnej wojny było jasnym, że nie chodzi tu o wojnę w popularnym tego słowa znaczeniu, lecz że walka obecna toczy się przeciwko wszystkiemu, co hamuje zdrowy rozwój narodów. Jest to wojna zdrowych, młodych i zdolnych do życia narodów przeciwko światu, rządzonemu przez zbrodniarzy i oszustów. Przechoch do armii słowackiej „Gardista” pisze: „Nasi dzielni żołnierze dowiedli, że liczba nie znaczy jeszcze wszystkiego. Wszystko oznacza raczej wola zwycięstwa i wiara w zwycięstwo.”

Budapest, 16 grudnia. — Węgierskie dniemki niedzielne zajmują się obszernie stanem wojny pomiędzy Węgrami a Stanami Zjednoczonymi. „Uj Magyarasag” oświadcza, że idea rewizjonizmu węgierskiego zawierała zarazem pragnienie sprawiedliwego uporządkowania. Dopyty. Węgry są świadome doniosłości swego kroku i są gotowe ponieść jego konsekwencje. Stan wojenny jest logicznym następstwem przymierza węgierskości z mocarstwami osi, które rozdarły więzy Trianon.

Bukareszt, 16 grudnia. — Również prasa bukareszteńska zgodnie podkreśla, że osi

Zgodność poglądów państw Paktu Trzech

Narada wojenna sprzymierzonych w Berlinie

Przedstawiciele Niemiec, Włoch i Japonii radzili nad nowymi zadaniami Ścisła współpraca czynnikiem zwycięstwa

Berlin, 16 grudnia. — Pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa odbyło się w dniu 15 grudnia specjalne posiedzenie przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych w pakcie trzech. Celem posiedzenia było w dalszym ciągu rozpoczęcie współpracy przystąpić do nowych ważnych zadań powstałych wskutek wspólnej wojny przeciwko państwom anglosaskim.

W imieniu rządu włoskiego w posiedzeniu brał udział ambasador Dino Alfieri, gdy tymczasem rząd japoński reprezentowany był przez ambasadora Hiroshi Oshimę.

Ze strony niemieckiej w konferencji brał udział również naczelny dowódca marynarki wojennej wielki admirał Raeder,

szeft naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych generał feldmarszałek Keitel, sekretarz stanu feldmarszałek feldmarszałek Milch.

Przedstawicielom wszystkich trzech rządów towarzyszyli członkowie różnych komisji, przewidzianych w Pakcie Trzech Mocarstw.

Po powitaniu uczestników w imieniu rządu Rzeszy, minister spraw zagranicznych Rzeszy pokrótko scharakteryzował sytuację wytworzoną wskutek wydarzeń ostatnich dni. Wskazał on przy tym na poszczególne nowe zadania, które wyłożyły się w związku z tym na polu politycznym, militarnym i gospodarczym, podkreślając znaczenie ścisłej współpracy pomiędzy trzema mocarstwami osi dla osiągnięcia wspólnego zwycięstwa.

Następnie przemówił generał feldmarszałek Keitel, by w imieniu niemieckich sił zbrojnych powitał japońskie siły zbrojne jako nowego towarzysza broni, wyrażając równocześnie swój podziw dla wielkich sukcesów odniesionych na Pacyfiku.

Kolejną przemówił potem ambasador włoski Alfieri, oraz ambasador japoński Oshima, którzy przedłożyli poglądy swoich rządów na temat zadań konferencji, a które w zupełności pokrywały się ze stanowiskiem rządu Rzeszy. W dalszym ciągu posiedzenia opracowano w poszczególnych częściach plan kontynuowania i rozszerzenia zakresu wspólnych zadań.

Pod znakiem wojny

Nadzwyczajna sesja parlamentu japońskiego

Dyskusja nad uchwaleniem dodatkowego preliminarza w sumie 2,8 miliarda jen
Premier japoński zdefiniuje cele obecnej wojny

Tokio, 16 grudnia. — W poniedziałek rano zebrał się obie izby parlamentu japońskiego na zapowiadzaną już poprzednio dwudniową sesję nadzwyczajną. Izby obradowały nad nadzwyczajnymi zarządzeniami rządu, wydanymi w związku z wytworzoną sytuacją spowodowaną wybuchem wojny z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Jak wiadomo, na nadzwyczajnej sesji parlamentu, która obradowała przed kilkoma tygodniami, uchwalono dodatkowy budżet wojskowy w sumie 6,8 miliardów jen, na obecnym posiedzeniu parlament dyskutował będzie nad uchwaleniem nowego dodatkowego preliminarza w sumie 2,8 miliardów jen. W tutejszych kręgach politycznych mówi się z całą pewnością, że preliminarz ten niezbędny w obliczu wojny z Anglią i Stanami Zjednoczonymi zostanie uchwalony przez zbranych. Pierwszy dzień sesji parlamentarnej upłynął pod znakiem formalności otwarcia, tudzież tworzenia się wydziałów i innych czynności technicznych, natomiast do drugiego dnia sesji przysługuje się wielkie znaczenie. Na czoło tej sesji wybijają się przemówienia premiera i ministra spraw

zagranicznych, w których ci zdefiniują cele Japonii w wojnie z Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

SZWAJCARIA PRZEJMUJE OCHRONĘ INTERESÓW NIEMIECKICH W USA

Berlin, 16 grudnia. — Ochronę interesów niemieckich w Stanach Zjednoczonych przejął rząd szwajcarski. Równocześnie powołano Szwajcarów objęcie zastępstwa interesów Stanów Zjednoczonych i Anglii w Niemczech.

TRZECI TRANSPORT ROBOTNIKÓW PRZYBYŁ DO WARSZAWY

Warszawa, 16 grudnia. — W dniu 12 b. m. przybył z Brandenburgii do Warszawy trzeci z kolei transport robotników polskich z Rzeszy. Transport ten był największym z przybyłych dotychczas do Warszawy. W skład jego wchodziły nie tylko robotnicy ze wszystkich okręgów Generalnego Gubernatorstwa, ale także Polacy z Francji, jak również z terenów wschodnich.

Po syjamsko-japońskim pakcie militarnym

Parlament Syjamu zatwierdził sojusz — Przemówienie radiowe premiera

Bangkok, 16 grudnia. — Parlament Syjamu na nadzwyczajnym posiedzeniu w piątek zatwierdził sojusz wojskowy z Japonią. Prasa syjamska powitała fakt ten z apasą, niezmierznie gorąco, co spotkało się z ogólną aprobatą wszystkich warstw społeczeństwa syjamskiego. Premier Syjamu w przemówieniu radiowym zapowiedział do wszystkich Syjamyków o zrozumienie i politykę przyjaźni współpracy z Japonią i udzielenie jej poparcia. Premier pod-

kreślił, że sojusz ten nie został Syjamowi narzucony siłą. Japończycy trzymają się zawsze w granicach swoich umów międzynarodowych, wobec czego apeluje on do ludności o zachowanie przyjaźni postawy wobec wojsk japońskich. Jedynym i wyłącznym celem Japonii jest zniszczenie Anglii.

Prasa syjamska wita z uznaniem nadzwyczajną decyzję premiera, który zawarł przymierze z Japonią, zabezpieczające kraj od wojny i gwarantujące jego niepodległość.

Echa tragicznych dni

W ostatniej swej mowie Kanclerz Hitler waka zał na źródła obecnego konfliktu, które zdaniem Kanclerza Rzeszy leżały w r. 1899 w decyzji rządu w Warszawie. W związku z tym, agencja „Telepress” przesyła nam poniższy artykuł:

(tp) „W roku 1939 napięcie między Niemcami a Polską zaostriżyło się do tego stopnia, że usiłowałem zlikwidować je początkowo na drodze sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Przez pewien czas odnosiło się nawet wrażenie, jakoby rząd polski zastanawiał się nawet poważnie nad wyrażeniem zgody na jakieś rozsądne rozwiązanie. Kiedy następnie w sierpniu stanowisko Polski pod wpływem nieograniczonych gwarancji Anglii staowało się nieprzejawialne, rząd niemiecki przedłożył ówczesnemu rządowi polskiemu swoje, jak to sam określił, ostatnie propozycje, które w pełnym tekście zostały wręczone ówczesnemu ambasadorowi angielskiemu w Berlinie... Ówczesny rząd polski nie zajął wobec tych propozycji żadnego stanowiska...”

Zacytowałem kilka zdań z przemówienia Kanclerza niemieckiego Adolfa Hitlera, wygłoszonego w czwartek przed parlamentem niemieckim w Berlinie. Równocześnie Kanclerz Hitler odczytał w całości owe 10 punktów propozycji niemieckiej, wręczonych w dniu 29 sierpnia 1939 roku ambasadorowi angielskiemu w Berlinie Hendersonowi, w odpowiedzi na jego notę do rządu niemieckiego, w której występował w roli pośrednika. I oto działają na skutek właśnie owego konfliktu polsko-niemieckiego, na skutek drobnej i nieznacznej sprzeczki sąsiedzieli o „ścieżkę przez ścieżkę” rozpętała się już nad całym światem burza, dziś, gdy wojna niemiecko-polska w ciągu trzech tygodni zmiołła z politycznej mapy Europy państwo polskie, a na kraj i ludność jego ścinała wszystkie klęski nowoczesnej wojny, dziś dopiero społeczeństwo polskie po raz pierwszy dowiaduje się w całości o szczegółach ówczesnej propozycji niemieckiej. Rząd polski nie podał do publicznej wiadomości propozycji niemieckiej. W odpowiedzi ukazał się jedynie w radio polskim półrocznik komunikat, w którym projekt niemiecki pokojowego rozwiązania konfliktu polsko-niemieckiego nazwano „złotą” „agresywnym” planem nowych Hunów. Jako istota odpowiedzi rządu polskiego ogłoszona została w tym samym dniu powszechna mobilizacja. W dniu 3 września 1939 r. pułkownik Umiastowski głosił jeszcze w radio polskim peany na cześć marszałka Rydza Smigłego, nazywając go „wodem wypróbowanym w bitwach, którego nie posiada ani jedna armia europejska”, oraz zapowiadał zdobycie dawnych posiadłości historycznej Polski, wykraczających daleko poza granice z r. 1939. Tymczasem ów „wypróbowany w bitwach wódz” równo w trzy dni później, 6 września 1939 r. na leśniczówce we wsi Ciemerzynie powiatu lubartowskiego podczas panicznej ucieczki zagubił nawet swą bulawę marszałkowską, a już w dzień przedtem w dniu 5 września archiwum ministerstwa spraw zagranicznych zostało odesłane do ekspedycji na dworzec wschodni, gdzie leżały również wiadomości niemieckie, znajdujące w nim również wyjaśnienie tragicznej zagadki pertraktacji z Rzeszą i ich tragicznego fiaska.

Otoż na podstawie ogłoszonych i przez nikogo niezaprzeczonych dokumentów stwierdzić należy, że kwestia pokojowej rewizji granic między Polską a Rzeszą nie wyłoniła się dopiero w r. 1939 i dla rządu polskiego nie była żadną nowością: Polski minister spraw zagranicznych p. Beck, oraz ambasador polski w Berlinie p. Lipski mieli sposobność słyszeć nieskonńczoną ilość razy o konieczności załatwienia trzecich kardynałów dla Niemców spraw: 1) kwestii przynależności Odańsk, 2) kwestii przywrócenia w jakikolwiek sposób bezpośredniego połączenia pomiędzy Rzeszą a Prusami Wschodnimi i 3) kwestie zmiany polskiej polityki narodowościowej w stosunku do mniejszości niemieckiej. Stwierdzić należy, że minister Beck nigdy z góry nie odrzucał samej zasady załatwienia wszystkich tych trzech spraw, a więc również pokojowej rewizji kwestii gdańskiej i tzw. korytarza pomorskiego. Powoływał się zawsze tylko na „polską opinię publiczną” i białd, że należy się z nią liczyć przy rozważaniu tak delikatnych spraw. Dając więc do poznania i w. w. zasadzie, rewizja kwestii gdańskiej i pomorskiej może być przeprowadzona; rząd polski nie uczynił, aby opinie polską zrobić przystępną dla takiej rewizji. Rząd polski uznał przyzwolenie Austrii do Rzeszy i wziął udział w podziale Czechosławii, ale nie wyrażał obywatelom polskim, że żaden naród i żadne państwo na świecie nie zgodziłoby się na rozdzielenie swego terytorium państwowego przez obce terytorium państwowe, jak to miało miejsce z Rzeszą i Prusami Wschodnimi, do których dostać się można było z Berlina tylko w szczególnie zamkniętych wagonach pociągów na terenie Pomorza przez policję polską! W ostatniej chwili zamierzano również przed narodem polskim, że propozycja niemiecka absolutnie nie żądała zwrotu Pomorza! Dopuszczalna plebiscyt, a na wypadek niekorzystnego dla Polski jego wyniku, pozostawiała Polsce port w Gdyni i dawała Polsce wolny i eksterytorijny dostęp do niego i jeszcze w dniu 21 marca 1939 ambasador polski w Berlinie, Lipski, podczas rozmowy swej z ministrem Ribbentropem nieczem nie dawał do przemyślenia jakiejś zasadniczej zmiany stanowiska polskiego, na odrzót, prowadził rozmowę w duchu konieczności

ści pokojowego rozwiązywania problemów, interesujących obydwie państwa, a więc w pierwszej mierze problemu Gdańska i dostępu do Prus. Natomiast w trzy dni później w Polsce zarządzone zostały próba mobilizacji, a w tydzień później premier angielski Chamberlain ogłosił w Izbie Gmin pierwszą „gwarancję” nietykalności granic polskiej. Gdy w odpowiedzi Kanclerz niemiecki wskazywał na sprzeczność istniejącą pomiędzy tą „gwarancją”, a duchem i treścią traktatu polsko-niemieckiego ze stycznia 1934 r. i traktatu ten wypowiedział p. Beck wykrzyknął w Sejmie w dniu 4 maja 1939 r.: „honor ponad politykę”, nie zrobił jednak żadnego kroku, aby politycznie nieistniejący konflikt pokojowo rozwiązać, chociaż zawsze była jeszcze możliwość prowadzenia pertraktacji. I widocznie sam nie był bardzo głęboko przekonany o słuszności zasadniczej opozycji przeciw stanowisku niemieckiemu, ponieważ na drugi

dzień po owym swym przemówieniu sejmowym wcielił rządził do katedry wszystkie telegramy gratulacyjne, a radca ministerstwa spraw zagranicznych p. Arciszewski zapowiedział ambasadorowi niemieckiemu w Warszawie p. Moltke'owi, że wewnątrz odraża, pod naciskiem wojskowości i publicznej opinii.

Zrażadano się i wycofywano się, obliczając i wykrecano się, okazywano własne społeczeństwo, słuchano zaś podstępów ambasadora angielskiego sir Kennarda w Warszawie i sprawozdań ambasadorów polskich z Rzymu i Wyszynowa, pp. Łukasiewicza i Potockiego, dowodzących się na przyczynienie Roosevelt'a i jego ambasadora paryskiego Bullita do pomocy dla Polski. I w wyniku doprowadzono do wojny, która zakończyła się nie tylko dla Polski katastrofą, ale na cały świat po dzień dzisiejszy ściga niekończący się łańcuch nieszczęść.

Admirał Nakamura o wojnie na Pacyfiku

Bazy USA i taktyka amerykańska — „Panowanie na Pacyfiku spoczywa praktycznie w rękach japońskich” — optymizm admirała Nakamury

Tokio, 16 grudnia. — W artykule zamieszczonym na łamach dziennika „Yomiuri Szimbun”, admirał Nakamura omawia doświadczenia wypracowane z obserwacji w ciągu kilkunastu lat działań wojennych z Anglią i Stanami Zjednoczonymi na Pacyfiku. Z obserwacji tych wynika, że Ameryka kładła wielki nacisk na budowę baz obronnych, które stwarzały olbrzymim kosztem materialnym. W Stanach Zjednoczonych niewątpliwie bardzo się pomysłowo o co tego, że budując bazy będzie można panować nad morzami oraz zagwarantować bezwzględna obronę. Złudzenia Stanów Zjednoczonych w tym względzie rozwiały się w bardzo krótkim czasie w związku z niespodziewanymi operacjami marynarki japońskiej. Flota Stanów Zjednoczonych jest bardzo powolna i operuje wyłącznie w bezpośrednim oparciu o bazy. Kiedy do Singapuru nadeszła wiadomość o zamiarze wysadzenia na ląd półwyspu Malajskiego oddzia-

łów japońskich, brytyjskie okręty natychmiast wypłynęły na morze i wkrótce potem uległy zatopieniu przez lotnictwo, a nie przez japońskie okręty wojenne.

Czynnik brytyjskie niezawodnie liczyły się z akcją bojową jednostek fлоты.

Admirał Nakamura pisze w dalszej treści swego artykułu o tym, że panowanie na Pacyfiku spoczywa obecnie praktycznie w rękach japońskich. Kiedy bowiem Stany Zjednoczone ustaliły linię obronną USA w wybrzeżach japońskich, japońska marynarka faktami udowodniła, iż jej linia obronna ciągnie się wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych. Nieprzyjacielskie bazy obronne na Pacyfiku będą pały jedna po drugiej. Na wodach Dalekiego Wschodu czynnych jest około 30 łodzi podwodnych angielskich i amerykańskich, które jednakże przestana odgrywać jakąkolwiek rolę w momencie okupowania baz amerykańskich i angielskich.

Ożywiona działalność lotnicza na Wschodzie

Z Głównego Kwatery Kanclerza Hitlera, 16 grudnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w poniedziałek, dnia 15 grudnia r. b., co następuje: „Na froncie wschodnim: odparto w kilku punktach nieprzyjacielskie ataki wśród poważnych strat dla nieprzyjaciela. Lotnictwo z powodzeniem zwalczało skupienia oddziałów nieprzyjacielskich w Zagłębiu Donieckim, tudzież bombardowało obiekty kolejowe na przystankach między Donem i Doncem. Silne jednostki samolotów bojowych i nurkowców bojowych pod osłoną myśliwców zadawały niszczące ciosy czołgom, ustawionym do akcji wypadów oraz kolumnom posuwającym się w kierunku frontu. Nieprzyjaciół pędzono z wielkimi stratami w postaci broni, grubo kalibrowej oraz materiału taktycznego. Niemieckie skutecznymi były ataki lotnictwa na odcinku Włoków, tudzież na linii kolej murzańskiej. Jednostki zabezpieczające marynarkę wojenną, operujące na wodach Morza Egejskiego, uszkodziły bombami wodny narzutowy statek podwodny, przy czym paliły się linie z tej straty. W Afryce: odparto nieprzyjacielskie ataki w kilku punktach. Eskadry niemieckie i włoskie samolotów nurkowców bojowych zrzuciły cenne potoki ciężkiego kalibru na nieprzyjacielskie kolumny oraz pozycje artylerii na południowych zachodnich odcinkach. Niemieckie samoloty bojowe spowodowały podpalenie magazynu materiałów pędnych na terenie lotniska i baz lotniczych. Artyleria marynarki zestrzeliła w wybrzeży Atlantyku 2 brytyjskie samoloty bojowe.”

Likwidacja akcji nieprzyjacielskiej w Marmarice

Rzym, 16 grudnia. — Włoski komunikat wojenny z dnia 15 grudnia r. b. brzmi następująco: „Nieustanny nacisk nieprzyjacielski w rejonie Ainei Gazela natknął się na zdecydowany nasz wyjątek, które wszczęły przeszły do kontrataków. Odparto wypad na bazy obronne Solim i Bardie. Napastnik pozostawił w naszych rękach kilku jeńców. Lotnictwo osi brało żywy udział w walkach. Ostrzeliwano ono ogniem karabinów maszynowych nieprzyjacielskie oddziały atakujące oraz rozprzeczono skupienia oddziałów pancernych. Zestrzelono 20 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 13 przez samoloty myśliwskie niemieckie i włoskie, zaś 7 przez artylerię przeciwlotniczą. Nie powróciły 2 nasze samoloty. W związku z nieprzyjacielskimi nalotami na Derna i Cirena zanotowano dwóch zabitych i jednego rannego. Nie wyrazdono żadnych szkód. W toku akcji w centralnym punkcie Morza Śródziemnego celnymi pociskami torpedowymi zatopione zostały 2 nasze lekkie krążowniki. Niemal całą załogę udało się uratować. Zatopiono nieprzyjacielski koniwojownik, stanowiący własność holenderskiej marynarki wojennej. Łódź podwodna, dowodzona przez komandora przetransportowała Tori, zastatkowała we wschodniej części Morza Śródziemnego angielski krążownik, trafiając na celną torpedę. Zauważono się pod rękami kapłana marynarki Amerykańskiej łódź podwodną stopowała w środkowym rejonie Morza Śródziemnego drugi krążownik nieprzyjacielski.”

Jak wezwano Hongkong do kapitulacji

Dwukrotna wizyta japońskich oficerów — Ultimatum dla dowódcy brytyjskiego — Incydent na ulicy

Tokio, 16 grudnia. — Pod dowództwem pewnego podpułkownika japońska delegacja oficera, składająca się z trzech osób wjechała w sobotę brytyjskiemu generalnemu gubernatorowi Hongkongu wezwanie do kapitulacji — jak podają dzienniki japońskie w uzupełnieniu do ultimatum japońskiego, skierowanego do angielskiej kolonii koronowej Hongkong. Na pokładzie małej motorówki przebyli oni dwukilometrową odległość morską dzielącą Kowloon od Hongkongu; na lódz powiewała duża biała flaga z napisem „misja pokojowa”. Wyśladzcy na przemy w Hongkongu zostali przez pięciu uzbrojonych żołnierzy brytyjskich odprowadzeni do głównej kwatery angielskiej. Po wreczeniu pułkownikowi brytyjskiemu Boxwe ultimatum, którego termin upływa w sobotę w południe, oficerowie japońscy powrócili do Kowloon, by następnie kłótko przed upływem terminu znowu zjawić się w Hongkongu. Tu zawiadomiono ich o odrzuceniu ultimatum. W ultimatum japońskim głównodowodzący japoński stwierdził, iż przygotowa-

nia do zajęcia Hongkongu zostały ukończone, tak, iż upadek Hongkongu jest jedynie kwestią czasu. Dlatego wszelkie dalsze opór sił brytyjskich jest bezcelowym. Wypadek mógłby spowodować naruszenie faktu narażenia na niebezpieczeństwo życia nie biorące udziału w akcji ludności cywilnej wskutek kontynuowa-

Gdy spotkały się armady nieprzyjacielskie

Flota japońska liczy sobie spotkania i stoczenia bitwy z siłami Anglosasów na Pacyfiku

Tokio, 16 grudnia. — W związku z doniesieniami amerykańskimi, w myśl których dowództwo floty amerykańskiej przygotowało już wszelkie plany dla dokonania wielkiej ofensywy przeciwko Japończykom, oświadczyła — jak podała Domes — jedna z wyższych osobistości marynarki

nia działań wojennych. Okoliczność tę poleca się — jak w zakończeniu podkreśla ultimatum — szczególnie uwadze generalnego gubernatora w Hongkongu, a to celem uniknięcia niepożądanych ofiar.

Bezpośrednio przed oddaniem oficerów japońskich doszło do małego incydentu. I. Mianowicie dwie Angielski przedarły się przez kordon posterunków angielskich i prosiły oficerów japońskich, by mogły z nimi udać się do Kowloon. Oświadczyły one, iż pod opieką japońską czują się bezpieczniejsze niż w Hongkongu.

japońskiej, iż flota japońska nie liczy sobie niczego bardziej, jak stoczenia bitwy z pozostałymi siłami floty amerykańskiej na Pacyfiku i to na wodach znajdujących się w pobliżu wybrzeży japońskich. Ten sam komentator wyraził niezwykle zdziwienie kiedy mu zwrócono uwagę, iż czynnik marynarki amerykańskiej oświadczyły, że flota japońska uchyla się od walki z flotą amerykańską, która zamierza się spotkać z nieprzyjacielem. Wspomniana osobistość oświadczyła, iż takie postawienie kwestii jest tym większą niespodzianką ze względu na to, iż dotychczas właśnie sami Japończycy tylko w sposób niedwuznaczny wykazywali, iż umieją prowadzić ofensywę.

SZEF PAŃSTWA CHORWACKIEGO W ITALII

Oficjalne wizyty dr Pavellaza
Zagrzeb, 16 grudnia. — Szef państwa chorwackiego dr Pavellaz udał się w niedzielę do Rzymu w towarzystwie ministra spraw zagranicznych dr Lorkowicza, ministra finansów dr Kosaga i ministra oświaty dr Fuka.

HR. CIANO — POGLAWNIK

Wenecja, 16 grudnia. — Poglawnik dr Ante Pavellaz przybył w poniedziałek przed południem do Wenecji, dokąd na krótko przedtem, zawitał również włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano. Przejeżdżających przez glicie miasta obydwu mężów stanu ludność oświecnie witała.

Pod bramami Moskwy

Po zestrzeleniu 400 sowieckich płatowców

Czołgi i artyleria przeciwlotnicza, artyleria przeciwlotnicza i czołgi to mieszanka, która w marszu wojennym na Wschód oceniona została jako najgłębsza i której zwycięstwo w zasadzie nie można powstrzymać. Razem z przebiegiem siły ofensywnej czołgów łączą się niesamowicie precyzyjne użyczenie i wyszkolenie artylerii przeciwlotniczej. Dwa te całkowicie różne od siebie rodzaje broni, jeśli walczą i maszerują razem, stanowią moc, na którą nie ma żadnego środka. Wszędzie tam, gdzie od 22 czerwca na dalekich rosyjskich bezdrożach formacje pancerne jako miecz niemieckich wojsk rozczłonkowały olbrzymie armie bolszewickie, współdziałały z nimi oddziały artylerii przeciwlotniczej. Lekkie i ciężkie baterie odparły rozpaczliwe ataki sowieckich eskadr lotniczych, kierując się na wzierchołki wbitych w nieprzyjacielski front klinów. Wywalczyły i oczyszczały drogi marszowe wśród ciągłej wypadającej z lasów dymu, rozbiły fort, pozycje polowe i artyleryjskie, utrzymywały przelotność mostów przeciw przeważającym atakom z ziemi i z powietrza. Niszczący najgłębsze, wzniesione z niezwykłą czułością sowieckie, od których oparczenia wszelkie inne wojsko się odbił. Tak to artyleria przeciwlotnicza w dotychczasowym przebiegu działań wojennych stała się w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu „dziewicem” do wszystkich.”

I do dzisiejszego dnia pozostała nią. Do dzisiaj, kiedy to już nie bolszewicy, lecz nieprzyjaciele warunki atmosferyczne i terenowe są największym przeciwnikiem.

Stanowiący pod Moskwą, na własne oczy można zobaczyć, że oddziały bolszewickie są ciężko pobite, a ich lotnictwo jest już wykończona. Przerwa, która nastąpiła w ostatnich tygodniach spowodowana była pogodą niewiele im pomogła. Już w żaden sposób nie będą mogli uniknąć groźnego im losu.

Od kilku dni pogoda się nieco poprawiła. Co to oznacza, łatwo zrozumieć, czytając lakoniczne doniesienia komunikata wojennego”. Operacje pod Moskwą posunęły się naprzód.

Główna część tych nowych postępów,

mają pod Moskwą kanonierzy artylerii przeciwlotniczej. Podobnie jak w wielkich bitwach pod Białymostkiem, Mińskiem, Smoleńskiem, Kijowem i Brjanskem, artyleria przeciwlotnicza stoi wprost koło kolumny obok oddziałów pancernych przed bramami Moskwy.

Jedną z baterii stojących na przedmieściach Moskwy zaskarżyła pięknie niebia straconych przez siebie samolotów sowieckich: jest ich równo 400. Codziennie owa bateria strąca z nieba 5 nieprzyjacielskich samolotów, dotychczas po za wymienionymi już straconymi płatowcami, zdołała ponad 500 ciężko uszkodzić, przeszło 100 zolęg zdobyć, a ponad 800 najcięższych zniszczyć. Oprócz tego zdołała wielką ilość pocągów pancernych zniszczyć i nawet zatopić na Dnieprze jeden statek wojenny.

Światłocienie

Niedawno usłyszano z Bostonu następującą audycję: „Roosevelt przeczynał na zwycięstwo wielkie kredyty. W ciągu dwunastu miesięcy będzie wydatkowana suma 150 miliardów dolarów. Dla zniszczenia osi przygotowywać się będzie miliony i miliony samolotów. Ogólna liczba płatowców jest tak ogromna, tak niesłychana, że można ją jedynie przedstawić przykładowo: jeśli wśród jednego samolotu trwałby minuty, to trzeba by go prowadzić przez rowy dziećmi lat. W kilka dni podzieliłby się słysząc z Bostonu następujące słowa: „Ogólnie przypuszczają się w kolach zbliżonych do przemysłu zbrojeniowego USA osiągnięcie cyfry 1000 samolotów wyprodukowanych w ciągu miesiąca.” Nadzwyczajne rzeczy opowiada speaker radiostacji w Bostonie. Miliony samolotów i jeszcze miliony. (Zauważyć tylko styl biblijny, żywcem przypominający Stary Testament.) Pomysłiste tylko: 1000 samolotów miesięcznie. A więc w ciągu roku 12000. Jeśli więc USA chcieliby mieć tylko milion zapowiadanych przez Boston płatowców, trzeba by go budować przez lat chyba... 60. A więc nie przez dziewięć lat. Ktoś tam z radiostacji albo

do szkoły nie chodził, albo bardzo kiepskim jest matematykiem. Czyżby ci, którzy go słuchają, nie umieli liczyć? — Przeliczył się mówca z Bostonu.

Nie tylko on się przeliczył. — „Anglia może wygrać wojnę, jeżeli będzie miała 100000 samolotów, 100000 czołgów i 500 tysięcy brytyjskich okrętów.” — Zdanie to stanowi wykład z przemówienia szanowanego zaoceania na temat dekadencji Anglii. Tak Anglia może, jeżeli... A kłóć będzie siedział w tych samolotach, a które będą owe czołgi kłóć? — Pan się tak samo przeliczył „generale”. Jeśli pan takich fantazyjnych zbrojeń wymaga od Anglii, to widzę, że te nie bardzo pan wierzy by mogła ona liczyć na powodzenie w obecnej wojnie. Na pańskie dobro można ewentualnie zaliczyć to tylko okoliczność, że jest pan nieco oszczędniejszy w swych „prognozach”. Od speakera Bostonieckiego. Sora tym wy pada się zapytać, poci pan o tym mówił, skoro pan wie, że Anglia nie ma do swej dyspozycji tak wielkich ilości materiałów wojennych.

Bój na Malajach

Zaciecie walki w prowincji Kedah

Szanghaj, 16 grudnia. — Rozgłoszona radiowa w Singapurze potwierdza wiadomość o wysadzeniu na ląd na wybrzeżu półwyspu Malajskiego posiłków japońskich. Oddziały te wystąpiły obecnie do akcji bojowej z brytyjskimi jednostkami wojskowymi. Na terenie prowincji Kedah trwała zaciekła walka.

W związku z akcją bojową na tym terenie, biuro „Reuters” pisze: Aczkolwiek w krótkich urzędowych sprawozdaniach brak bliższych szczegółów, nie ulega wątpliwości, iż w rejonie Kedah rozgrywa się wielka bitwa. Żołnierze japońscy okazali się dobrymi wojownikami na terenie gęsto porośniętym zaroślami, przy czym przebiegała się po przez gęsta roślinność między brytyjskimi liniami obronnymi. Oraz na ich tyłach. Oddziały te posilkowane są przez bardzo silne jednostki zmotoryzowane i z dużym powodzeniem czynią użycie ze swej broni na szosie prowadzącej do Kedah, tudzież wzdłuż linii kolejowej.

Stan oblężenia w Kalifornii

Stokholm, 16 grudnia. — Według wiadomości, nadeszłej tu w niedzielę z San Francisco, gubernator Kalifornii Olseu ogłosił na terenie Kalifornii stan oblężenia w celu „ochronienia ludności przed niebezpieczeństwami wojny”. Jako przyczynę tego niebezpiecznego zarządzenia, utrudniającego ludności wykonywanie normalnych czynności, zakamunkulowano, jakoby nieprzyjacielskie samoloty miały przelatywać nad tym obszarem państwa. Widzcie nie są poinformowane, czy były to samoloty wywiadowcze czy też bombowe.

USA ZAMIERZAJĄ OKUPOWAĆ WYSPY FALKLANDZKIE

W najbliższym czasie odplynie załoga wojskowa

Tokio, 16 grudnia. — „Tokio Nishi Nishi” donosi, że w poniedziałek rano z Buenos Aires, jakoby Stany Zjednoczone Ameryki Północnej niosły się z zamiarem wywołania w najkrótszym czasie oddziałów wojskowych na wschodni skrajny cypel brytyjskich wysp Falklandzkich, leżących na wodach południowo-amerykańskich. — Suwerenność brytyjska nad grupą wspomnianych wysp datuje się od r. 1851, przy czym wyspy pod nazwą wysp Malwinów należały do Argentyny.

RZĄD USA WYDAŁ PIERWSZE WOJENNE ZARZĄDZENIA GOSPODARCZE

Przemysł samochodowy ogranicza produkcję

Berno Szwajcarskie, 16 grudnia. — „Exchange Telegraph” donosi z Waszyngtonu: Rząd amerykański podał w czwartek do publicznej wiadomości pierwsze zarządzenia gospodarcze, spowodowane wojną. Według tych zarządzeń przemysł samochodowy musi od 1 stycznia 1942 roku ograniczyć wyprodukowaną do wysokości 1/4 części produkcji z roku 1941. Znaczący należy, że produkcja w roku 1941 była już znacznie niższa, niż w latach poprzednich.

TURCJA PRZEDŁUŻY CZAS SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Stambuł, 16 grudnia. — Jak donosi dziennik „Yak” w numerze sobotnim, rząd turecki przygotowuje projekt ustawy w sprawie przedłużenia służby wojskowej z jednego i pół roku do dwóch lat. W tureckiej marynarce wojennej już obecnie obowiązuje 3-letnia służba czynna.

Wydawnictwo „Kurier Czesochowski” Czesochowa. III Aleja 52, tel. 22-45 Redakcja 22-49. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada